

Szczecin, dnia 21 lipca 2017 r.

dr hab. Kinga Flaga – Gieruszyńska prof. US
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Szczeciński

RECENZJA

ROZPRAWY DOKTORSKIEJ MGR MONIKI BAREŁY PT. „POMOC SĄDU PAŃSTWOWEGO DLA SĄDU POLUBOWNEGO”

I.

Wybór tematu rozprawy doktorskiej dokonany przez Doktorantkę należy ocenić pozytywnie, ponieważ wychodzi on naprzeciw zauważalnym, występującym w polskim systemie prawnym tendencjom do poszerzania zakresu wykorzystania w praktyce alternatywnych metod rozwiązywania sporów cywilnych. Niewątpliwie jedną z kluczowych metod, które mogą odegrać znaczącą rolę w odciążeniu sądownictwa powszechnego w zakresie rozpoznawania i rozstrzygania spraw cywilnych jest sądownictwo polubowne. Jednak w niektórych przypadkach, z uwagi na prywatnoprawny charakter arbitrażu, pojawiają się przypadki, w których potrzebuje on wsparcia sądów państwowych w zakresie wykonywania czynności zmierzających do wydania trafnego rozstrzygnięcia. To zagadnienie, zarówno w zakresie prawa wewnętrznego, jak i relacji pomiędzy polskimi i zagranicznymi sądami nie było do tej pory przedmiotem opracowań o charakterze monograficznym. Dlatego też należy uznać, że Autorka swoim opracowaniem wypełnia istotną lukę co do prac poświęconych sądownictwu polubownemu.

II.

Praca mgr Moniki Bareły składa się z ośmiu rozdziałów, a także z przedmowy i wniosków. W tym względzie należy poczynić uwagę, iż nazwanie części wstępnej rozprawy doktorskiej „przedmową” jest rozwiązaniem dość

oryginalnym. Ponadto, Autorka zawarła w swojej pracy zestawienie literatury, która składa się z 266 pozycji, a także dość skromnego zasobu (ledwie 25 pozycji) orzecznictwa. Jeżeli chodzi o wykorzystany zbiór literatury, to należy go w pełni zaaprobować, aczkolwiek Autorka musi dopracować przedstawione zestawienie, ponieważ nieprawidłowo podaje w nim fragmenty komentarzy przygotowane w pracach zbiorowych przez poszczególnych autorów, zamiast podania całości publikacji. Podobnie należy uporządkować wykaz orzecznictwa, które zostało zestawione w sposób przypadkowy (np. poz. 1 i 2 to orzeczenia Sądu Najwyższego, poz. 3 to orzeczenie ETS, pozycja 4 – znowu orzeczenie SN, a poz. 5 – orzeczenie Sądu Apelacyjnego USA (!)). Co więcej, niektóre orzeczenia są pozbawione dat, inne – publikatorów, a również sposób ich oznaczania nie ma żadnego konsekwentnego układu.

Strukturę wewnętrzną pracy należy, co do zasady, zaakceptować, aczkolwiek Autorka również i w tym względzie nie wykazała się konsekwencją. W większości przypadków wprowadza na początku rozdziału uwagi ogólne, a na jego końcu – wnioski jako wyodrębnione podrozdziały. Jednak w rozdziale III nie ma uwag ogólnych, w rozdziale IV nie ma ani uwag ogólnych, ani wniosków, w rozdziale VI nie ma uwag ogólnych, a w rozdziale VIII – brak obu tych części. Należy również podnieść istotne zastrzeżenie co do rozdziału VIII, który – w porównaniu z innymi częściami pracy – ma charakter szcątkowy (s. 294-300), a ponadto nie posiada żadnej struktury wewnętrznej podobnej do części poprzednich. Dlatego też należałoby bezwzględnie rozdział ten włączyć do innej części tej pracy, ponieważ jego wyodrębnienie jest dyskusyjne i powoduje zachwianie struktury pracy. Warto również zwrócić uwagę na fakt, że rozdział historyczny został w pracy umieszczony dopiero w czwartej części, co nie jest prawidłowym rozwiązaniem, zważywszy, że właśnie na tle ewolucji określonych konstrukcji kształtuje się pogląd o ich współczesnym modelu.

III.

Rozdział I poświęcony jest charakterystyce pomocy sądu państwowego sądowi polubownemu, choć po zapoznaniu się z treścią tego rozdziału wydaje się, iż trafniejsze byłoby zastosowanie terminu „istota”. Termin „charakterystyka” powinien być raczej stosowany do omówienia całokształtu danej instytucji, a przecież temu służy cała rozprawa, a rozdział I odnosi się jedynie do ogólnych informacji związanych z zagadnieniem omówionym szczegółowo w rozprawie.

W tej części Doktorantka dokonuje podstawowej charakterystyki art. 1192 KPC, w którym ustawodawca wprowadził postanowienia kluczowe dla udzielania pomocy prawnej przez sądy państwowe sądom polubownym. Autorka na s. 15 trafnie stwierdza, że gdyby sąd polubowny nie wykonał określonej czynności z uwagi na brak kompetencji i jednocześnie nie zwrócił się o jej wykonanie do sądu państwowego, wówczas naraża się na uchylenie przez sąd państwowy zapadłego orzeczenia w ramach postępowania ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego. Dlatego też, jak Doktorantka stwierdza na s. 18, pomoc prawna, udzielana sądom polubownym przez sądy powszechne, jako element współdziałania tych sądów, ma na celu zapewnienie należytego i sprawnego działania sądu polubownego oraz niezakłóconego przebiegu postępowania przed tym sądem.

W kolejnej części tego rozdziału Autorka dokonuje „klasyfikacji” pomocy sądu państwowego dla sądu polubownego. Tłem dla jej rozważań są inne możliwe czynności dokonywane przez sąd państwowy w ramach postępowania przed sądem polubownym. Autorka trafnie określa i omawia zamknięty katalog czynności, do których jest uprawniony albo zobowiązany sąd państwowy w toku postępowania arbitrażowego (s. 22 i n.). Analizując treść tych rozważań, należy zasygnalizować, że użyty termin „klasyfikacja” nie jest do końca trafny, bowiem istotę tych wywodów w większym stopniu oddałyby takie terminy jak „charakter prawny”, „status” etc.

Sumując swoje rozważania Autorka, sięgając również do badań statystycznych, słusznie zauważa, że prywatne sądownictwo polubowne nie jest w stanie zagwarantować efektywnej ochrony prawnej na podstawie własnych kompetencji w każdym układzie procesowym.

Rozdział II jest poświęcony analizie porównawczej pomocy prawnej dla sądu polubownego i pomocy pomiędzy sądami państwowymi. Na s. 28 pojawia się trafne stwierdzenie, że postępowanie wywołane wnioskiem sądu polubownego ma samoistny charakter dla sądu państwowego i wszczyna autonomiczne postępowanie przed tym sądem. Ta cecha odróżnia omawiane postępowanie od postępowania w przedmiocie udzielania pomocy prawnej pomiędzy sądami państwowymi, które ma charakter wpadkowy.

Warto podkreślić, że w tej części pracy Doktorantka dokonała interesującego omówienia różnych konfiguracji pomocy udzielanej sądowi polubownemu, dla których paralelna będzie pomoc udzielana pomiędzy sądami państwowymi. W kolejnym podrozdziale Autorka natomiast dokonała syntetycznej analizy pomocy prawnej świadczonej pomiędzy sądami państwowymi, a w szczególności dokonała próby wywiedzenia definicji pojęcia pomocy prawnej z obowiązujących postanowień Kodeksu postępowania cywilnego i aktów wykonawczych. W konsekwencji na s. 34 stwierdziła, że za pomoc prawną uznać należy czynności dokonywane pomiędzy sądami krajowymi lub sądem krajowym a sądem i innym organem państwa obcego, którego przedmiotem jest w obrocie krajowym przeprowadzenie dowodu, a w obrocie międzynarodowym – obok przeprowadzenia dowodu – również dokonanie doręczenia lub przeprowadzenie innej czynności sądowej w celu umożliwienia przeprowadzenia postępowania sądowego bądź też w celu jego ułatwienia lub zmniejszenia kosztów tego postępowania. Jednak dla przedmiotu rozprawy doktorskiej szczególnie istotna jest wstępna konstatacja Doktorantki, że istota pomocy prawnej sądu państwowego dla sądu polubownego jest zbliżona do pomocy udzielanej w obrocie międzynarodowym.

W obszernej trzeciej części omawianego rozdziału Autorka dokonała porównania pomocy pomiędzy sądami krajowymi i pomocy krajowego sądu państwowego dla sądu polubownego, prowadzącego postępowanie na terytorium RP. Warto zwrócić uwagę na rozważania zawarte na s. 41 i 42, odnoszące się do wpływu rozwoju techniki na instytucję pomocy prawnej. Wydaje się, że ten problem został przez Doktorantkę potraktowany zbyt technicznie, ponieważ nie zakresliła ona szerszego kontekstu informatyzacji postępowania cywilnego, również w aspekcie zasady bezpośredniości, a co gorsza – pominęła fundamentalne w tym zakresie opracowania prof. J. Gołaczyńskiego.

W części czwartej tego samego rozdziału omówiono pomoc prawną w obrocie międzynarodowym i pomoc prawną sądu krajowego dla sądu polubownego, który prowadzi postępowanie poza terytorium RP. Pojawia się tu m.in. katalog czynności dokonywanych w ramach międzynarodowej pomocy prawnej. Autorka w swoich rozważaniach szczególną uwagę poświęca postanowieniom art. 1130 KPC, co nie wydaje się do końca zasadne, ponieważ należałoby w tej części pracy szerzej omówić jedynie zasygnalizowane postanowienia Rozporządzenia Rady nr 1393/2007, a także zająć się innymi aspektami pomocy prawnej na gruncie prawa unijnego.

Autorka w tej części pracy trafnie omawia aspekty podmiotowe i przedmiotowe wskazanego zagadnienia, a także odpowiednią uwagę poświęca charakterystyce odmowy udzielenia pomocy sądowi polubownemu, akcentując znaczenie zasad porządku publicznego (s. 56). Rozważania w tym względzie zostały zwieńczone omówieniem zagadnienie związanych z rozwojem pomocy prawnej, a także z wpływem środków komunikowania się na odległość na jej kształtowanie. Co do tego ostatniego zagadnienia należy powtórzyć uwagi poczynione wyżej.

We wnioskach przedstawionych w tym rozdziale Autorka znów w głównej mierze odnosi się do postanowień Kodeksu postępowania cywilnego, a szczególne znaczenie przypisuje analizie art. 1135-1135³ KPC, rozważając

możliwość stosowania poszczególnych przepisów w drodze analogii do pomocy udzielanej sądom polubownym.

W rozdziale III ocenianej pracy omówiono pomoc sądu państwa obcego dla krajowego sądu polubownego, przy czym są to uwagi o charakterze prawnoporównawczym. W pierwszej części Autorka dokonuje sprawozdawczego przedstawienia rozwiązań niemieckich, austriackich, szwajcarskich, francuskich, japońskich, hiszpańskich, włoskich, greckich, holenderskich, południowokoreańskich, arabskich, brytyjskich oraz amerykańskich. Z pewnością liczba zasygnalizowanych rozwiązań imponuje, jednak Autorka najczęściej ogranicza się do ich zasygnalizowania lub bardzo ogólnego przytoczenia, co poddaje w wątpliwość prawnoporównawczy charakter tej części pracy. Wydaje się, że trafniejszym byłoby wybranie dwóch – trzech systemów prawnych, szczególnie interesujących z perspektywy tytułowego zagadnienia, ich pogłębione przeanalizowanie i porównanie do polskich rozwiązań.

Część druga tego rozdziału, poświęcona pomocy dla zagranicznego sądu polubownego w systemach obcych, ma w zasadzie charakter symboliczny, ponieważ jedynie sygnalizuje rozwiązania w tym względzie obecne w niemieckiej ustawie procesowej oraz w systemie prawnym Wielkiej Brytanii. Bardziej pogłębione są natomiast wywody zawarte w części trzeciej, odnoszącej się do arbitrażu międzynarodowego, a w szczególności do postanowień ustawy modelowej UNCITRAL. Aczkolwiek również w tej części dobór pozostałych przykładów jest dość przypadkowy (IBA, Trybunał Arbitrażowy w Londynie, Regulamin Arbitrażowy Niemiecko-Urugwajskiej Izby Handlowej oraz Regulamin Międzynarodowego Arbitrażu Szwajcarskiej Izby Handlowej i Przemysłowej).

Rozdział IV został, jak już zasygnalizowano, poświęcony historii regulacji pomocy sądu państwowego dla sądu polubownego. W tym względzie warto poczynić jedynie uwagę odnoszącą się do pierwszej części tego rozdziału, poświęconej okresowi do czasów nowożytnych, którym Autorka poświęciła

jedynie 1,5 strony, posługując się tak ogólnymi stwierdzeniami jak „sądy polubowne funkcjonowały również już w prawie rzymskim, rozpowszechnione były w starożytnej Grecji, jak i Egipcie, znało je również ustawodawstwo żydowskie” (s. 79). Należy przyjąć, że jeżeli Autorka decyduje się na przeanalizowanie jakiegoś okresu ewolucji danej instytucji, to należy to zrobić w odpowiednio pogłębiony sposób.

Rozdział V został poświęcony zakresowi przedmiotowemu pomocy dla sądu polubownego, a otwarciem dla tych rozważań jest stwierdzenie, że sąd państwowy, na podstawie art. 1192 §1 KPC, może przeprowadzić dowód, dokonać doręczenia pisma i wykonać inną, zawnioskowaną przez sąd polubowny czynność sądową (s. 104). Autorka omawia w związku z tym pomoc prawną przy przesłuchaniu świadka lub biegłego, czynności dowodowe z udziałem stron postępowania, pomoc prawną w związku z doręczeniem pism oraz pomoc w wykonaniu innej czynności sądowej (np. nadesłanie dowodów rzeczowych) (s. 117). Jednak szczególnie interesujące wydaje się dotychczas bardzo słabo omówione w doktrynie zagadnienie przedstawienia pytania prejudycjalnego Trybunałowi Sprawiedliwości UE. Na s. 123 Autorka trafnie stwierdza, że odmowa przyznania legitymacji sądom polubownym do wystąpienia z pytaniem prejudycjalnym nie zmienia faktu, że w toku rozpoznawania sprawy przed sądem polubownym, który na mocy bądź norm kolizyjnych, bądź umowy stron stosuje prawo krajowe może pojawić się kwestia, czy norma mająca mieć zastosowanie i być podstawą orzeczenia, jest zgodna z porządkiem prawnym Unii Europejskiej. Autorka trafnie i w wystarczająco pogłębiony sposób dokonuje analizy problemów dotyczących sytuacji, gdy sąd państwowy, wykonując odezwę sądu polubownego, zwróci się z pytaniem do Trybunału. Co więcej, należy zgodzić się ze stanowiskiem Doktorantki wyrażonym na s. 130, że stwierdzenie, iż ocena zgodności zastosowanej przez sąd polubowny normy prawnej z prawem unijnym może nastąpić w postępowaniu o uchylenie wyroku sądu arbitrażowego lub w postępowaniu o uznanie wyroku zagranicznego lub nadanie klauzuli

wykonalności, rodzi obawę o efektywność postępowania przed sądem polubownym.

Dalsze rozważania Autorka poświęciła problematyce odebrania przyrzeczenia od świadków, biegłych i stron oraz obowiązki zeznawania prawdy. Wywody odnoszące się do odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywych zeznań przed sądem polubownym Autorka trafnie konkluduje, wskazując, iż jest to przestępstwo pod warunkiem uprzedniego pouczenia świadka o odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywych zeznań bądź uprzedniego odebrania przyrzeczenia z pouczeniem świadka o konsekwencjach tej czynności (s. 149). W tej części zostały również przedstawione zagadnienia prawnoporównawcze związane z obowiązkiem mówienia prawdy przed sądem polubownym, aczkolwiek w tym względzie również należy wskazać zastrzeżenia poczynione we wcześniejszych częściach recenzji.

Autorka nie pominęła w tej części bardzo interesującej analizy dopuszczalności odebrania przyrzeczenia przez sąd polubowny, przy czym tu pojawiły się także ciekawe odniesienia do starożytności i średniowiecza, ale także nawiązania do współczesnych uregulowań międzynarodowych. To zagadnienie zostało przez Autorkę podsumowane zbiorem regulacji obecnych w innych systemach prawnych, a dotyczących także zagadnienia dopuszczalności odebrania przyrzeczenia. Na koniec omawianego rozdziału Autorka przedstawiła pozostałe czynności na rzecz sądów polubownych, w tym odtworzenie akt sądu polubownego, ustanowienie kuratora dla osoby nieznannej z miejsca pobytu (w tym kontekście Autorka używa, na s. 178, niezbyt właściwego terminu „kurator sądowy”, odnoszącego się do postanowień Ustawy z 27.07.2001 r. o kuratorach sądowych, zamiast terminu „kurator procesowy”).

Rozdział VI został poświęcony zagadnieniom o charakterze ściśle formalnym, odnoszącym się do wniosku o udzielenie pomocy sądowej. W pierwszym rzędzie Autorka poświęciła swoje rozważania czynności złożenia wniosku o udzielenie pomocy, trafnie szczególną uwagę poświęcając aspektom

jurysdykcji krajowej i właściwości sądu państwowego, do którego wniosek ma zostać złożony. Należy zaakcentować znaczenie części poświęconej problematyce bezpośredniości tego wniosku w odniesieniu do obcego sądu państwowego, a także analizie sytuacji, gdy wnioskodawcą jest zagraniczny sąd polubowny. W dalszej kolejności Autorka sygnalizuje problemy dotyczące legitymacji do złożenia wniosku wskazując, że ma ją sąd arbitrażowy, który proceduje na terytorium Polski, jak i sąd polubowny, którego miejsce postępowania znajduje się poza granicami RP lub nie jest oznaczone (s. 198). Doktorantka zauważa przy tym, że w niektórych systemach prawnych legitymację taką mogą mieć sami arbitrzy albo strony (s. 199). Po tej części powinny znaleźć się rozważania dotyczące warunków formalnych wniosku jako logiczna konsekwencja pełnego omówieniu problematyki tej czynności sądu polubownego. Jednak Autorka najpierw omawia uczestnictwo w posiedzeniach sądu oraz problematykę ustanowienia pełnomocnika do doręczeń. Rozważania dotyczące tych zagadnień są trafne i wystarczająco pogłębione, jednak powinny znaleźć się w dalszej części rozdziału.

Należy podkreślić, że Autorka nie pominęła istotnych aspektów fiskalnych wniosku, poświęcając siódmy podrozdział omawianej części pracy problematyce opłaty od wniosku. Podsumowując ten rozdział, Autorka trafnie stwierdza, że polski sąd krajowy będzie zobowiązany do udzielania pomocy prawnej zagranicznemu sądowi polubownemu zarówno wówczas, gdy ten zwróci się do niego z wnioskiem bezpośrednio, w oparciu o uprawnienie przewidziane w art. 1192 §2 KPC, jak i wówczas, gdy zwróci się do niego zagraniczny sąd państwowy w trybie umowy międzynarodowej bądź prawa unijnego, a który pośredniczył będzie pomiędzy zagranicznym sądem polubownym, a sądem wezwanym – sądem krajowym (s. 222).

Rozdział VII Doktorantka poświęciła analizie dynamiki postępowania przed sądem państwowym. Wydaje się, że szczególnie interesujące są w tej części rozważania odnoszące się do zastosowania obcej formy przez sąd państwowy. W

tym względzie Autorka trafnie zauważa, że aby zastosować na wniosek sądu polubownego formę inną od przewidzianej przez prawo polskie, musi zbadać, czy sposób wykonania wniosku nie jest zakazany przez to prawo i nie będzie stał w sprzeczności z podstawowymi zasadami porządku publicznego RP (s. 236). Równie istotne jest zagadnienie zasady niezbędności ingerencji sądu państwowego (s. 247), która nie może pozostawać w sprzeczności z powszechnie akceptowaną zasadą autonomiczności sądownictwa polubownego względem sądów państwowych. W dalszych częściach tego rozdziału Autorka specyfikuje i charakteryzuje wszystkie kwestie prawne, które muszą zostać poddane analizie przez sąd państwowy w toku wszczętego postępowania na wniosek sądu polubownego, w szczególności kwestie związane z kontrowersyjnym problemem badania ważności i skuteczności zapisu na sąd polubowny (s. 280 i n.).

Rozdział VIII pracy, jak już wspomniano, ma charakter szczątkowy i w zasadzie mógłby stanowić część rozdziału VII. Odnosi się on do skutków dla postępowania arbitrażowego uchybień zaistniałych podczas wykonywania pomocy sądowej. Badanie tych uchybień może nastąpić w ramach nadzoru judykacyjnego sądu państwowego nad orzeczeniem sądu polubownego. Jak słusznie zauważa Doktorantka, w tym przypadku sąd rozpatrujący czy to skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego, czy zarzuty w postępowaniu o uznanie lub nadanie klauzuli wykonalności wyrokowi sądu polubownego, musi ocenić w pierwszej kolejności, czy sąd państwowy, udzielając pomocy sądowi polubownemu, dopuścił się uchybień i jakich, a dopiero w następnej kolejności – wpływ tego uchybienia na wynik postępowania przed sądem arbitrażowym (s. 300).

We wnioskach Autorka zawarła syntetyczne uwagi wskazane w omawianych częściach pracy, a także wnioski *de lege ferenda*, w tym postulat przyznania uprawnienia sądowi polubownemu co do zaskarżania wszelkich decyzji sądu rejonowego odmawiających wykonania zawnioskowanej czynności.

IV.

Reasumując, rozprawa przygotowana przez Doktorantkę jest opracowaniem na dobrym poziomie merytorycznym, a przedstawione w recenzji zastrzeżenia nie wpływają na ogólną pozytywną ocenę przedstawionej rozprawy doktorskiej, której podstawową zaletą jest analiza zagadnienia trudnego, a jednocześnie istotnego dla praktyki rozwijającego się sądownictwa polubownego. Praca została również oparta o wystarczający zasób literatury przedmiotu, w tym dorobku doktryny obcej, a także uwzględniła podstawowy dorobek judykatury w tytułowym obszarze.

Praca jest napisana poprawnym i przejrzystym językiem, a sposób prowadzenia rozważań przez Doktorantkę w poszczególnych częściach nie budzi zastrzeżeń. Należy jedynie usunąć wątpliwości dotyczące zastosowania w określonym kontekście terminów, które zostały wskazane wyżej. Autorka potrafi przedstawiać swoje wywody w zrozumiały sposób, a przy tym podchodzi z odpowiednią uwagą do istniejącej już argumentacji w doktrynie prawa cywilnego materialnego i procesowego. Należy jednak usunąć wskazane błędy konstrukcyjne, a także redakcyjne.

Reasumując, mgr Monika Bareła przedstawiła niezwykle interesującą analizę zagadnienia, które dotychczas nie było tak kompleksowo przeanalizowane, co czyni ocenianą rozprawę opracowaniem o dużej wartości teoretycznej i praktycznej.

W konsekwencji należy uznać, że przygotowana przez mgr Monikę Barełę rozprawa może stanowić podstawę nadania stopnia naukowego doktora nauk prawnych, bowiem spełnia warunki określone w art. 13 ust. 1 ustawy z 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65, poz. 595 ze zm.).

K. Długo - Gromoszyńska